

Całkiem niedawno („Audio“ 11/2012) przedstawialiśmy słuchawki AKG K550. Patrząc tylko na symbol mogłoby się wydawać, że model K551, który miał swoją premierę pod koniec listopada, jest ich naturalnym następcą. Jednak „stare“ K550 będą na rynku aż do końca 2013 roku, a w nowych K551 natychmiast wyczuwamy nowy kierunek – nowoczesność i mobilność, więc jeżeli ktoś woli słuchawkową klasykę... polecamy wciąż doskonałe i wciąż dostępne K550.



Opakowanie z dużą, przejrzystą „szybą“ pięknie eksponuje słuchawki, ale wewnątrz nie znajdziemy żadnych dodatkowych akcesoriów.

**S**łuchawki przyjeżdżają w półprzezroczystym opakowaniu, które już z zewnątrz zdradza niemal wszystkie atrakcje. Oprócz samych słuchawek, w opakowaniu nie ma dosłownie nic, nie licząc krótkiej instrukcji – żadnych przejściówek, kabelków, futerałów, co trochę zaskakuje... Rozumiem, że w „domowych“ K550, które testowałem AK, brak akcesoriów był faktem naturalnym, a nawet przyjaznym. Profil K551 jest jednak zgoła odmienny, a cena – zobowiązująca. Już napisy na pudełku zachęcają, by użytkować słuchawki ze sprzętem przenośnym, jest też oczywiście znaczek „Made for iPod, iPhone, iPad“ – bez tego dzisiaj ani rusz. Skoro więc mamy słuchawki przenosić, to warto byłoby im zapewnić jakąś ochronę – woreczek, etui itp.

K551 występują w dwóch odmianach, na zdjęciach widać wersję białą ze srebrnymi dodatkami i niebieskim kablem sygnałowym, druga jest bardziej klasyczna – czarne słuchawki ze srebrnym przewodem. Zewnętrzne obudowy

„Łamane“ mechanizmy regulacyjne okazują się dostatecznie elastyczne, mocno trzymają słuchawki na głowie w ustalonej pozycji.



## AKG K551

dużych muszli są plastikowe, szare poduszki wykonano z materiału skóropodobnego, a wewnątrz kryją się duże, 50-mm przetworniki.

W dość nietypowy sposób zaprojektowano regulacje, za które odpowiada obrotowy mechanizm przy pałąku (bardzo duży zakres działania), zawias pracujący przy muszlach oraz skokowy system umożliwiający zmianę długości ramienia dla każdej z muszli. Pałąk wykonano z blachy wyłożonej od wewnątrz miękkim, choć dość cienkim materiałem. Przypomnę, że oglądając słuchawki, nie wierzyłem, iż mogą one dobrze leżeć na głowie – mechanizmy wydają się mało subtelne, jednak w praktyce okazują się skuteczne, utrzymując zadane ułożenia i ustabilizowania. Za poczu-

cie wygody odpowiadają tutaj w ogromnym stopniu duże poduszki, w które ucho wpada miękko, nie będąc uciskanym z żadnej strony. Z jednej muszli wyprowadzono przewód (nieco ponad metr) z zamontowanym pilotem dla urządzeń Apple – jest to pełna wersja sterownika ze zintegrowanym mikrofonem.



Na turkusowym kablu zainstalowano dyskretny i wygodny sterownik dla urządzeń Apple.

### BRZMIENIE

Nie jest to brzmienie, które od razu powala, bo ani emocje, ani żadne wyjątkowe efekty nie rzucają się na nasze uszy. Na początku AKG mogą się wydawać wręcz nudne i nazbyt przewidywalne, ale im dłużej słuchamy, tym lepiej dostrzegamy, że właściwie nie ma czego w tym dźwięku poprawiać. Idealna wręcz równowaga oraz naturalność dźwięków z całego pasma, uspokajają i pozwalają się delektować samą muzyką, jak i smaczkami realizacyjnymi, choć wcale nie są one eksponowane. Pod względem detaliczności K551 są bardzo rzetelne, wprowadzają delikatne osłodzenie, które tylko dodaje kultury i wyrafinowania, bo wszystkie informacje pozostają czytelne i zróżnicowane, ani się nie skleją, ani nie wyostrajają. Przejrzystość jest utrzymywana na wysokim poziomie, lecz słabsze nagrania nie są piętnowane, a raczej „przysposabiane“. Bez obawy o zgrzyty i syki można posłuchać wszystkiego. AKG mogą sporo „wybaczyć“, a z drugiej strony potrafią eksponować wartość najlepszych nagrań. K551 obrazowo i plastycznie pokazują środek

pasma, nie prześwietlają go i nie rozbierają na czynniki pierwsze, podają lekkostrawnie, a przy tym czysto, szybko i dokładnie. To brzmienie bardzo uniwersalne, odnajdują się w każdej muzyce, ale bez fajerwerków i bez miażdżącego basu.

### K551

CENA: 1200 ZŁ

DYSTRYBUTOR: RB  
www.jbl.pl

#### WYKONANIE

Klasyczny kształt ożywiony intensywną kolorystyką, sporo metalowych elementów. Pasywny układ redukcji szumów.

#### WYGODA

Na pierwszy rzut oka regulacje dość proste, lecz w praktyce funkcjonalne, duże muszle zapewniają wygodę. Zintegrowany pilot sterujący dla urządzeń Apple.

#### BRZMIENIE

Zrównoważone, dokładne, kulturalne brzmienie, lekkie i łatwe w odbiorze.